

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW
KONTROLI PAŃSTWOWEJ
(NR 41)
z dnia 18 grudnia 2024 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 41)

18 grudnia 2024 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Sawickiego (PSL-TD)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– informacja głównego inspektora pracy dotycząca „Programu działania Państwowej Inspekcji Pracy na lata 2025–2027”.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Stanecki** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami, **Adam Abramowicz** prezes Rady Przedsiębiorców.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk** i **Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej.

Stwierdzam kworum oraz przyjęcie protokołów poprzednich posiedzeń Komisji.

Czy są uwagi do porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia? Nie ma uwag. Porządek dzienny posiedzenia został przyjęty.

Przystępujemy do realizacji porządku obrad – informacja głównego inspektora pracy dotycząca „Programu działania Państwowej Inspekcji Pracy na lata 2025–2027”.

Oczywiście witam serdecznie pana Marcina Staneckiego, głównego inspektora pracy, i jego współpracowników.

I teraz bardzo proszę pana ministra Marcina Staneckiego o przedstawienie informacji.

Główny inspektor pracy Marcin Stanecki:

Dziękuję bardzo. Dzień dobry państwu.

Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie posłanki i panowie posłowie, mam zaszczyt i przyjemność przedstawić przed państwem program działania Państwowej Inspekcji Pracy na nadchodzący 2025 r. Jeżeli chodzi o 2025 r., to będzie pierwszy rok realizacji trzyletniego programu działania PIP, na lata 2025-2027. Planujemy w 2025 r. przeprowadzić 55 tys. kontroli. Ponadto chcemy działaniami prewencyjno-promocyjnymi objąć przynajmniej 40 tys. podmiotów. Tymi podmiotami będą pracodawcy, przedsiębiorcy, pracownicy, rolnicy indywidualni, uczniowie, studenci i inni odbiorcy naszych działań. Przy tworzeniu planu bierzemy pod uwagę propozycje zgłoszone przez partnerów społecznych i instytucjonalnych. Podczas planowania poszczególnych działań bierzemy pod uwagę również uwagi Rady Ochrony Pracy, komisji sejmowych – w tym Komisji do Spraw Kontroli Państwowej oczywiście. Bierzemy pod uwagę także plany działania Komitetu Wyższych Inspektorów Pracy i Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy.

Jeżeli chodzi o nasze trzy kluczowe priorytety, które planujemy na lata 2025–2027, to na pewno zapobieganie wypadkom związanym z pracą w sektorze przemysłowym, czyli wizja zero, ochrona pracowników narażonych na działanie czynników rakotwórczych, mutagennych lub reprotoksycznych oraz przeciwdziałanie negatywnym skutkom zdrowotnym związanym z ryzykiem narażenia na pył azbestu w miejscu pracy. Trzecia strategia – są to działania kontrolno-nadzorcze i prewencyjne w obszarze legalności zatrudnienia, powierzenia innej pracy zarobkowej oraz wykonywania pracy przez cudzoziemców. Tutaj będziemy się koncentrować na podmiotach i inwestycjach pod szczególnym nadzorem.

Jedną z tych trzech kluczowych strategii na lata 2025–2027 jest strategia zapobiegania wypadkom związanym z pracą w sektorze przemysłowym. Trzyletnia kampania prewencyjno-kontrolna skierowana będzie do zakładów sektora przetwórstwa przemysłowego cechujących

się dużym ryzykiem wystąpienia wypadków przy pracy oraz takich, w których liczba wypadków świadczy o nierespektowaniu obowiązujących przepisów BHP. Co niezwykle ważne – działania kontrolne strategii będą wspierane oddziaływaniem prewencyjnym.

W latach 2025–2027 uruchomiona zostanie także kampania ograniczenia zagrożeń pracowników narażonych na działanie czynników rakotwórczych, mutagennych lub reprotoksycznych oraz przeciwdziałania negatywnym skutkom zdrowotnym związanym z ryzykiem narażenia na pył azbestu w miejscu pracy. Dla wsparcia działalności kontrolno-nadzorczej PIP będzie prowadzić szkolenia i prelekcje na temat identyfikacji zagrożeń, oddziaływania szkodliwych dla zdrowia czynników chemicznych w środowisku pracy oraz metod ograniczania i eliminacji związanego z tym ryzyka. W związku z tym, że mamy rosnące zapotrzebowanie na pracę cudzoziemców na terytorium naszej ojczyzny, zadania kontrolno-nadzorcze PIP, w szczególności zostaną ukierunkowane na problematykę powierzania pracy w Polsce tej grupie pracobiorców. Kontrole będą miały charakter kompleksowy i będą realizowane przez dedykowane do tego zespoły inspektorów pracy. Działania PIP będą obejmować nie tylko legalność zatrudnienia, powierzenia innej pracy zarobkowej oraz wykonywania pracy przez cudzoziemców, ale także warunki ich pracy, prawidłowość podstawy wykonywania pracy, w szczególności zasadność zawarcia umowy innej niż umowa o pracę. Co ważne – równolegle z zadaniami kontrolnymi będą realizowane działania informacyjne adresowane do cudzoziemców oraz do podmiotów powierzających im pracę.

PIP zawsze dużo uwagi poświęcała bezpieczeństwu i higienie pracy. Jednym z zagadnień będzie sprawdzanie czy pracodawcy podejmują działania w celu eliminowania lub ograniczenia zagrożeń związanych z występowaniem czynników fizycznych – są to hałas, drgania mechaniczne, mikroklimat w miejscu pracy. Zagrożenia związane z występowaniem czynników biologicznych dotyczą zakładów różnych branż. Szczególnie spotykane są w branżach związanych z ochroną zdrowia, przemysłem spożywczym, rolnictwem, gospodarowaniem odpadami, a także w laboratoriach diagnostycznych i badawczych. Powszechne występowanie substancji chemicznych i ich mieszanin w różnych procesach pracy oznacza konieczność zapewnienia wysokiego stopnia ochrony zdrowia osób narażonych na szkodliwe czynniki chemiczne.

Prawna ochrona pracy także jest ważnym elementem ochrony praw pracowniczych. Nadal będziemy kontrolować zatrudnianie na podstawie umów cywilnoprawnych, czas pracy oraz wypłaty wynagrodzeń. Poza tym będziemy również – jeżeli chodzi o pozostałe zadania w zakresie prawa pracy – prowadzić kontrole obejmujące czas jazdy, czas postoju, obowiązkowe przerwy i czas odpoczynku kierowców. Jest to obowiązek wynikający z „Krajowej strategii kontroli przepisów w zakresie czasu jazdy i czasu postoju, obowiązkowych przerw i czasu odpoczynku kierowców na lata 2023–2024”. Chcemy również się skupić na przestrzeganiu uprawnień pracowników związanych z rodzicielstwem, które obowiązują od 26 kwietnia 2023 r. Ta nowelizacja wprowadziła szereg nowych rozwiązań prawnych. Chcemy to kontrolować i również podejmować działania o charakterze prewencyjno-promocyjnym. Zwrócimy również szczególną uwagę na zatrudnianie pracowników młodocianych w zakresie przestrzegania przepisów Kodeksu pracy.

Zadania w zakresie legalności zatrudnienia nadal są dla nas bardzo ważne. Będziemy weryfikować legalność powierzenia i wykonywania pracy, zarówno obywateli polskich, jak i cudzoziemców. Będziemy pracować nie tylko nad tym, żeby ujawniać przypadki pracy niezadeklarowanej, czyli świadczonej całkowicie na czarno, bez umowy, ale także zadeklarowanej fałszywie, czyli wykonywanej w faktycznie wyższym wymiarze czasu pracy lub za wynagrodzeniem wyższym niż wskazane w umowie o pracę. Będziemy również zwracać uwagę na zakłady pracy powierzające pracę cudzoziemcom z tzw. państw trzecich, w szczególności obywatelom Ukrainy, ale także w odniesieniu do cudzoziemców pochodzących z krajów tzw. zagrożenia migracyjnego – z Azji, Afryki czy Ameryki Łacińskiej. Chcemy również kontynuować kontrolę w agencjach zatrudnienia. Szczególną uwagę zwrócimy na stosowanie w pracy tymczasowej zatrudnienia cywilnoprawnego, jak również na problem obchodzenia przepisów ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych, w szczególności poprzez wykorzystywanie outsourcingu.

Zadania branżowe – w ujęciu branżowym planowane kontrole będą dotyczyć sektorów cechujących się dużą liczbą zagrożeń zawodowych i wypadkowych: górnictwa, budownictwa, energetyki, leśnictwa i rolnictwa. Jeżeli chodzi o budownictwo, to jest branża, która podlega

stałym działaniom kontrolnym i prewencyjnym ze względu na dużą skalę nieprawidłowości, których konsekwencją jest duża liczba wypadków w pracy, w tym wypadków śmiertelnych. W zeszłym roku mieliśmy 199 wypadków śmiertelnych, jedna trzecia przypadała na budownictwo. W zakładach górniczych oraz firmach świadczących usługi dla górnictwa inspektorzy zwrócą przede wszystkim uwagę na zagadnienia organizowania pracy w skróconych normach czasu pracy ze względu na warunki klimatyczne, a także pracę w godzinach nadliczbowych w warunkach przekroczenia NDS i NDN. Następnym naszym zadaniem będzie ocena bezpiecznej eksploatacji kogeneracyjnych źródeł wytwórczych eksploatowanych w energetyce zawodowej oraz w przedsiębiorstwach wodociągów i kanalizacji. Również w branży gospodarki morskiej skoncentrujemy się na przestrzeganiu przepisów BHP. Inspektorzy przeprowadzą czynności kontrolne w podmiotach wykonujących prace związane z obsługą jednostek pływających oraz prace przeładunkowe na terenie portów morskich, a także w podmiotach zajmujących się budową, przebudową oraz remontami jednostek pływających i w podmiotach wykonujących prace hydrotechniczne. W rolnictwie inspektorzy pracy poddadzą kontroli takie zagadnienia jak przygotowanie pracowników do pracy, bezpieczeństwo użytkowania maszyn, bezpieczeństwo eksploatacji instalacji elektrycznych, zapewnienie instrukcji niezbędnej wiedzy na temat zachowania zwierząt i bezpiecznej ich obsługi, zorganizowania bezpiecznego stosowania substancji i mieszanin chemicznych oraz zapewnienia zaplecza higieniczno-sanitarnego. Podczas kontroli w sektorze leśnictwa inspektorzy skoncentrują się na obszarach szczególnie istotnych dla zmniejszenia poziomu wypadkowości.

Kolejny slajd to zadania rutynowe. Tutaj tradycyjnie PIP bada okoliczności i przyczyny zaistniałych wypadków w pracy – śmiertelnych, ciężkich i zbiorowych. Z kolei w ramach nadzoru runku inspektorzy będą kontrolować maszyny, urządzenia, środki ochrony indywidualnej oraz wyroby pirotechniczne w zakresie ich zgodności z wymaganiami zasadniczymi i przed wprowadzeniem ich do obrotu lub oddaniem do użytku, a także w zakresie stwarzania przez nie zagrożenia. Będziemy kontynuować kontrole w zakresie zatrudnienia i warunków pracy osób niepełnosprawnych w zakładach pracy chronionej i zakładach aktywności zawodowej oraz zakładach otwartego rynku pracy w celu oceny prawidłowości zorganizowania przez pracodawców stanowisk pracy z uwzględnieniem różnych dysfunkcji tej grupy pracowników. Jeżeli chodzi o nasze kolejne zadania rutynowe, to będzie to opiniowanie wniosków w sprawie uzyskania odstępstw od wymogów przepisów dotyczących zgody na oświetlenie pomieszczeń pracy wyłącznie światłem elektrycznym oraz zgody na usytuowanie pomieszczeń poniżej poziomu otaczającego terenu. Inspektorzy sprawdzą również wypełnianie przez przedsiębiorców obowiązków wynikających z ustawy – Prawo energetyczne w zakresie wytwarzania, przetwarzania, magazynowania lub przeładunku, przesyłania, dystrybucji i obrotu paliwami. Kontynuować będziemy kontrolę w zakresie przestrzegania wymagań BHP, o których mowa w ustawie o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz zakładach pracy, w których wystąpić może atmosfera wybuchowa. W związku z nałożeniem z dniem 1 stycznia 2023 r. zadań wynikających z ustawy o emeryturach pomostowych będą prowadzone kontrole związane z problematyką prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

Badanie skarg i wniosków nadal będzie naszym podstawowym obowiązkiem. 35% kontroli w 2023 r. zainicjowanych było skargą. Zwrócimy szczególnie uwagę na skargi, które będą dotyczyły pracowniczych planów kapitałowych, pracy zdalnej, temperatury, funkcjonowania firm działających za pośrednictwem elektronicznej platformy usług. Zwrócimy również uwagę na mobbing, ochronę sygnalistów, wynagradzanie kobiet i mężczyzn za jednakową pracę lub pracę o jednakowej wartości.

Będziemy kontynuować pierwszą kontrolę. To jest taka oferta PIP dla nowo powstałych, małych firm. I tutaj, dostrzegając potrzebę wsparcia pracodawców, którzy dopiero poznają zakres swoich obowiązków, będziemy prowadzili działania kontrolne w oparciu o formułę instruktarszo-doradczą, motywując nowych pracodawców do przestrzegania przepisów prawa.

Zadania prewencyjno-promocyjne to dla nas równie ważne zagadnienia. Będziemy się skupiać na dyskryminacji, mobbingu, nierównym traktowaniu. To są tematy, o których się mówi bardzo wiele. Chcemy organizować konferencje, szkolenia, warsztaty dla pracodawców i dla pracowników. Taka nowość, którą chcemy wprowadzić – chcemy pokazywać pracodawców,

którzy mają dobre praktyki, którzy wprowadzili u siebie tego typu działania, że ograniczyli mobbing czy dyskryminację lub całkowicie ją wyeliminowali. Więc nie będziemy się ograniczali tylko do przekazywania wiedzy, ale będziemy wskazywać dobre praktyki, dobre wzory do naśladowania. Tak jak wspomniałem – poza zagrożeniami psychospołecznymi, jak mobbing i dyskryminacja, skupimy się również na rodzicielstwie, na przekazywaniu wiedzy na temat tych regulacji, które są od 26 kwietnia zeszłego roku. Będziemy kontynuować program edukacyjny „Kultura bezpieczeństwa” we współpracy z nauczycielami. Nawiązaliśmy współpracę z Ministerstwem Edukacji Narodowej i liczymy, że nasz program będzie miał jeszcze szerszy oddźwięk. Również jeżeli chodzi o przedsiębiorstwa małe i średnie – nie zapominamy o nich. W zakresie działań prewencyjnych kluczowy będzie program „Zdobądź dyplom PIP”. Będziemy kontynuować prowadzony od lat program „Budowa. STOP wypadkom!”. Nie zapomnimy również o ochronie pracy w rolnictwie indywidualnym. Nadal będziemy prowadzić wizytacje gospodarstw rolnych oraz miejsc prowadzenia prac rolniczych.

Mamy szereg ogólnopolskich konkursów i konferencji tematycznych, które są wskazane na slajdzie. Będziemy uczestniczyć w targach, wystawach, spotkaniach branżowych dotyczących bezpieczeństwa i prawa pracy. Wszędzie, gdzie będzie mowa o tych tematach, będzie stanowisko PIP.

Niezależnie od tego, że planujemy działania o charakterze centralnym, okęgowe inspektoraty pracy będą prowadziły zadania własne, dostosowane do specyfiki regionu, w którym mieści się dany okręg. Dla przykładu – Gdańsk, Olsztyn, Szczecin, Wrocław zwróciły uwagę na przestrzeganie przepisów prawa pracy, w tym BHP oraz legalności zatrudnienia, w podmiotach prowadzących działalność handlowo-usługową w regionach turystycznych. Z kolei Kielce, Kraków zwrócą uwagę na BHP w skupie i przetwórstwie złomu i metali.

Jeżeli chodzi o PIP, to my bardzo silnie współpracujemy. Mamy tutaj wskazanych naszych partnerów. Współpracujemy zarówno z instytucjami krajowymi, jak również z instytucjami europejskimi. Dalej będziemy prowadzić tę intensywną współpracę z Europejskim Urzędem ds. Pracy – z ELA. W pierwszej połowie 2025 r. Polska będzie sprawować przewodnictwo w Grupie Wyszehradzkiej, ponadto odbędzie się spotkanie w ramach Komitetu Wyższych Inspektorów Pracy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Pani poseł Borys-Szopa, bardzo proszę.

Posel Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję bardzo.

W zasadzie pytanie mam jedno – art. 1 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy stanowi, że głównym zadaniem PIP jest przede wszystkim nadzór i kontrola przestrzegania prawa pracy. Czy państwo moglibyście nas poinformować, jaki procentowo udział jest w podziale na działania dotyczące stricte kontroli i nadzoru? Obok tego prewencja i obok tego doradztwo i szkolenia. Jeżeli nie, to bardzo bym prosiła na piśmie o taką informację.

I drugie pytanie. W świetle wzrastającej ilości zwolnień grupowych, o których jesteśmy informowani na bieżąco – to dotyczy przedsiębiorstw różnych branż – bardzo prosiłabym o uzupełnienie programu działania o te zagrożenia. Sygnały, jakie trafiają do naszych biur poselskich, wskazują na konieczność objęcia tych działań i zadań, które stoją przed PIP, szczególnym nadzorem ze względu na ilość nieprawidłowości w tym zakresie i rozwiązań umów o pracę, grupowych zwolnień z niezgodnym z prawem działaniem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący Kostuś.

Posel Tomasz Kostuś (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Po pierwsze, chciałbym zwrócić uwagę panu ministrowi i jego współpracownikom na bardzo dobrze przygotowany materiał pod względem takim merytorycznym i graficznym.

Kilka pytań. Pytanie pierwsze. Od 1 stycznia 2025 r. przejmujemy przewodnictwo w Radzie UE, przeczytałem, że w maju jest planowane takie duże spotkanie. Natomiast czy oprócz tego

majowego spotkania w ramach tego plenum macie jakąś agendę, którą chcielibyście przedstawić, promować, popularyzować podczas prezydentury Polski? Czy macie na to jakieś środki? Czy macie jakieś pomysły na to, jak można tę prezydenturę wykorzystać? To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie – przedstawiliście tutaj państwo cały szereg działań promocyjnych, o których zwykle mówimy co pół roku. I teraz proszę mi przypomnieć, panie ministrze, czy to jest kontynuacja tych dotychczasowych działań? Czy tam są jakieś nowe programy, nowe konkursy, nowe działania, które podejmujecie? Oczywiście pytam cały czas przy tej okazji o ewaluację programów, które są prowadzone. Zarówno tych starych, jak i nowych.

I sprawa ostatnia, to kwestia... Nie byłbym sobą, gdybym nie zapytał o Opole. Tutaj w zadaniach własnych jest przemysł mięsny jako zadanie własne Opola. Chciałem dopytać, czy ta – umownie nazwijmy – smart specialization przemysł mięsny to był zawsze obszar, którym Opole się zajmowało? Czy to jest jakiś nowe zadanie, którym inspektorat w Opolu miałby się zajmować w 2025 r.? Tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z pań posłanek, panów posłów? Bardzo proszę, pani poseł Wioletta Kulpa.

Poseł Wioletta Maria Kulpa (PiS):

Ja mam jeszcze pytanko związane z zmianami klimatycznymi. Czy państwo nie powinniście wprowadzić do zakresu swoich kontroli takiego stałego elementu związanego szczególnie z okresem wakacyjnym, letnim, kiedy te temperatury są bardzo wysokie? I też zastanawia mnie jedno – czy my nie powinniśmy też w jakiś sposób dostosowywać przepisów prawa, czyli zmienić, bądź wprowadzić jakiś nowy zapis w przepisach prawa, który by nałożył swego rodzaju obowiązek na przedsiębiorców, na pracodawców zatrudniających pracowników, szczególnie w pomieszczeniach zamkniętych, żeby była konieczność montażu klimatyzatorów? Bo często obserwuję to w urzędach gmin, jak pracownicy się męczą z tymi wiatrakami. To jest naprawę bardzo udręczająca sytuacja, kiedy temperatura sięga trzydziestu kilku stopni, a jeszcze oni pracują na poddaszu. Więc wyobraźcie sobie państwo, jakie to są warunki pracy. W związku z tym nie wiem, czy nie powinniście państwo zmodyfikować w jakiś sposób tych przepisów bądź zawnioskować do Sejmu o pewne zmiany w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pani poseł Urszula Koszutska. Bardzo proszę.

Poseł Urszula Koszutska (KO):

Bardzo dziękuję.

Ja chciałam dopytać o Katowice. Bo to są bardzo intrygujące obszary wyznaczone do kontroli. Pierwsze pytanie jest takie – kto takie programy wyznacza? Rozumiem, że to ośrodek katowicki sam proponuje tę tematykę. Proszę o wyjaśnienie tego konkursu bezpieczeństwa i higieny pracy dla uczniów kształcących się w zawodach górniczych pod nazwą „Bezpieczny skok w BHP do górnictwa”. „Skok” się kojarzy ze Spółdzielczymi Kasami Oszczędnościowo-Kredytowymi. Czy to jest coś powiązanego? Czy nie? Bo jeśli nie, to wydaje mi się, że to jest bardzo duże... No, wydaje mi się, że to nie powinno tak tutaj wyglądać, bo to jednak by się kojarzyło, że SKOK ma jakieś wpływy na ten program. Myślę, że ta tematyka mogłaby...

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

To jest skok na bezpieczeństwo, tak że spokojnie.

Poseł Urszula Koszutska (KO):

No tak, ale się kojarzy bardziej z kasami na Śląsku. Ze Stefczykiem itd.. Dlatego też pytam o to, czy to jest powiązane, czy nie. I czy panu się wydaje – panie prezesie – czy tak powinno być, czy nie.

Jeszcze intryguje mnie pytanie dotyczące wynagrodzeń i przepisów dotyczących strażników miejskich oraz gminy. Czy to znaczy, że na Śląsku są łamane jakieś przepisy prawa w tym zakresie bardzo mocno? I skąd taki temat? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś? Jeszcze pan rzecznik przedsiębiorców, bardzo proszę.

Prezes Rady Przedsiębiorców Adam Abramowicz:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Były rzecznik, ponieważ kadencja skończyła mi się w czerwcu, ale w tej chwili...

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Niektóre tytuły zostają dożywotnio. Nie wiem, czy pan o tym wie.

Prezes Rady Przedsiębiorców Adam Abramowicz:

Dziękuję bardzo. W tej chwili reprezentuję organizację pracodawców Rada Przedsiębiorców, jestem jej prezesem.

I chciałem zapytać pana inspektora o taki problem – przepisy regulują określanie prowadzenia działalności gospodarczej i umowy o pracę. Mamy tam bardzo szczegółowe rozróżnienie tych dwóch sposobów na zarabianie pieniędzy. W zasadzie nie budzi to wątpliwości, od lat funkcjonuje. W tej chwili, jeżeli PIP ma wątpliwości, czy tzw. B2B nie jest umową o pracę, może skierować sprawę do sądu i sąd decyduje, jaka rzeczywiście jest ta umowa. Pojawiły się w mediach informacje, że ministerstwo przy udziale PIP chce zmienić ustawę i doprowadzić do tego, że to pan inspektor, który przyjdzie na kontrolę, decyzją administracyjną sam ustali, czy umowa B2B jest umową o pracę. Czyli decyzja nastąpi i od tego momentu jest to umowa o pracę. Znaczący nie znamy szczegółów, nie wiemy, czy na pewno od tego momentu, bo może pięć lat wstecz, jeżeli te dwie firmy ze sobą współpracowały, stanie się to umową o pracę. I oczywiście argumenty są takie: ale przecież ten przedsiębiorca będzie mógł pójść do sądu i ustalić, czy rzeczywiście jest to umowa B2B. Przypomnę, że ten przedsiębiorca z własnej woli założył firmę, zgłosił ją do CEIDG, spełnia według siebie warunki prowadzenia działalności gospodarczej. I w tym projekcie jest napisane, że to on ma iść do sądu i dopiero tam dochodzić tego, czy jego wola założenia firmy i prowadzenia działalności gospodarczej jest na pewno jego wola.

Już zupełnym kuriozum było wystąpienie rzecznika. Przynajmniej... Cytuję z mediów, bo może się tak nie wypowiedział, ale w mediach przeczytałem, że pan rzecznik na pytanie, dlaczego istniały takie plany zamiany tego prawa do sądu, czyli te plany, żeby urzędnik stwierdzał swoją decyzją administracyjną, czy jest to prowadzenie działalności, czy umowa o pracę, to rzecznik stwierdził, że muszą to zrobić dlatego, że ci przedsiębiorcy nie chcą współpracować z PIP. Ale nie ci przedsiębiorcy, z którymi współpracuje to B2B, tylko ten B2B nie chce współpracować z PIP. Na litość boską, no jeżeli ktoś wybrał prowadzenie działalności gospodarczej zamiast stosunku pracy, to trudno, żeby współpracował z PIP, żeby zmieniać tę jego decyzję. Ja mam takie pytanie. My jako przedsiębiorcy nie chcemy takiej opieki państwa i tej zmiany prawa. To, jak to dzisiaj funkcjonuje, jest niezłe, bo jeżeli rzeczywiście prowadzenie działalności gospodarczej budzi wątpliwości inspektora, to można to rozstrzygnąć w sądzie. To sobie funkcjonuje, działa. Boimy się tej zmiany. Tak jak mówię – nie chcemy, żeby PIP w imieniu przedsiębiorców zmieniała nam ten stosunek. I mam pytanie do pana inspektora – czy jednak nie trzeba, żeby nastąpiła tu refleksja i żebyście odpuścili tę zmianę? Bo ona jest naprawdę niedobra, niekorzystna zarówno dla ludzi, Polaków i przedsiębiorców, jak i także będzie niekorzystna dla gospodarki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Wszyscy chcą opieki państwa, a pan się boi. No ja nie rozumiem.

Panie ministrze, proszę bardzo.

Główny inspektor pracy Marcin Stanecki:

Dziękuję za szereg tych uwag. Będę po kolei odpowiadał.

Jeżeli chodzi o procentowy udział kontroli prewencji i doradztwa, to oczywiście to wyliczymy i prześlemy odpowiedź na piśmie. Przy czym doradztwo w znacznej mierze będzie trudne do oszacowania, bo inspektorzy udzielają porad w trakcie kontroli. W zeszłym roku udzielili ich 350 tys. i nie ma wymogu, żeby z czynności kontrolnych wyjmować to poradnictwo. Więc to jest coś, co jest w ramach czynności kontrolnych, bo PIP nie tylko kontroluje, ale też informuje, doradza i edukuje. Bardzo jesteśmy przywiązani do tego, że w trakcie czynności kontrolnych nie tylko karzemy, ale również pomagamy. Dlatego jeszcze raz podkreślam, w trakcie czynności kontrolnych wydaliśmy 350 tys. Ale w miarę naszych możliwości spróbujemy odpowiedzi udzielić.

Jeżeli chodzi o przestrzeganie przepisów ustawy o tzw. zwolnieniach grupowych, to oczywiście reagujemy na skargi. Nie ma tego jako tematu w programie działań PIP, bo chcemy tylko tutaj ograniczyć się do skarg chociażby z tego względu, że ustawa o zwolnieniach grupowych przewiduje wiele wymogów formalnych i sprawdzanie tego nie będzie miało realnego przełożenia na poprawę losu pracowników. Ale tam, gdzie trzeba, interweniuujemy. Przykładem tego jest PKP Cargo, gdzie wszczęliśmy osiem postępowań kontrolnych, które kończymy, gdzie wydajemy polecenia, gdzie będziemy wydawać nakazy płatnicze na olbrzymie kwoty. Więc tam, gdzie jest zapotrzebowanie społeczne, i tam, gdzie widzimy, że trzeba reagować i ludzie nas proszą o reagowanie, to PIP reaguje.

Jeżeli chodzi o przewodnictwo w UE, to z przykrością muszę powiedzieć, że to MRPiPS przygotowuje się do prezydencji wspólnie z CIOP i z tego co wiem, to szykowana będzie konferencja poświęcona bezpieczeństwu i higienie pracy. Na razie PIP nie otrzymała zaproszenia do współpracy, więc czekamy. Jeżeli będzie takie zaproszenie ze strony MRPiPS, żebyśmy współuczestniczyli z nimi w prezydencji, żebyśmy się włączyli w tę konferencję BHP, którą chcą zorganizować, my oczywiście nie odmówimy współpracy. Ale na razie organem wiodącym jest MRPiPS i w programie – z tych informacji, które mamy – nie wynika, żeby PIP była uwzględniona.

Jeżeli chodzi o działania promocyjne – w znacznej mierze tak, jest to kontynuacja. Tą nowością, którą wprowadzamy, jest rodzicielstwo, bo weszły w życie te nowe przepisy – dodatkowe dziewięć tygodni urlopu rodzicielskiego przewidywanego dla jednego z rodziców, który nie wykorzystywał wcześniej tego urlopu. Więc chcemy skupić się na rodzicielstwie, bo nawet spotkaliśmy się ostatnio z jedną z takich prężnych fundacji, która mówi, że nadal brak jest świadomości w społeczeństwie, jak dzielić ten urlop rodzicielski i że ojcowie mają kłopot, że ludzie po omacku w tych nowych przepisach sobie radzą. Więc to rodzicielstwo będzie takim tematem numer dwa.

A numer jeden to są zagrożenia psychospołeczne, w szczególności mobbing, bo obecnie się bardzo wiele mówi o tych zagrożeniach i my wychodząc naprzeciw oczekiwaniom, chcemy skupić się na mobbingu. To, co mówiłem – chcemy pokazywać dobre praktyki. W każdym okręgu chcemy zrobić konferencję, zapraszając praktyków, zapraszając też firmy, które sobie poradziły z tym mobbingiem, bo mobbing, szacuje się, w Polsce występuje w przypadku 3–10% pracodawców. To nawet oznacza w skrajnej formie, że co dziesiąty pracownik jest mobbingowany. Więc to jest bardzo duża skala. Więc chcemy na to zwrócić uwagę. I na rodzicielstwo również.

Natomiast pozostałe programy kontynuujemy. I to, co wspomniałem – chociażby dotarcie do młodych osób. Już rozmawialiśmy z jednym z wiceministrów w MEN, chcemy jeszcze mocniej tę współpracę nawiązywać po to, żeby nasza działalność edukacyjna trafiła do jak najszerszego grona uczniów, żeby tę świadomość i kulturę prawną krzewić. Również rozmawiałem z panią minister kultury, żeby zorganizować wspólne działania dotyczące mobbingu w kulturze. No bo praktycznie nie było tygodnia, żebyśmy w prasie nie wyczytali, że coś tam złego się dzieje. Więc też nawiązaliśmy współpracę i pani minister kultury też jest bardzo zainteresowana tą współpracą. Więc w znacznej mierze kontynuacja, plus reagowanie na zapotrzebowanie społeczne.

Jeżeli chodzi o Opole i przemysł mięsny – odpowiadając na temat zadań własnych okręgów – to PIP w znacznej mierze decentralizuje się. To znaczy, że chcemy jak największą samodzielność dawać okręgowym inspektorom pracy poprzez to, żeby mieli zadania własne, żebyśmy my jako centrala nie decydowali o tym, co w danym okręgu jest ważne. Dlatego okręgowi inspektorzy proponowali te zadania, które według nich należy w danym okręgu zrealizować, bo są dla nich ważne, priorytetowe bądź przywiązują do nich wagę. Wydaje mi się, że to jest dobre rozwiązanie – taki kierunek, żebyśmy my centralnie nie decydowali o wszystkich planach i żeby okręgowi inspektorzy pracy byli bardziej odpowiedzialni za to, co robią w swoim okręgu, niż ja, będąc w centrali.

Jeżeli chodzi o zmiany klimatyczne i temperaturę, to oczywiście proszę zauważyć, że obecnie w żadnym przepisie polskiego prawa nie ma określonej temperatury maksymalnej. Ze dwadzieścia lat, a może mniej, pisze się w sezonie letnim, że trzeba zmienić przepisy, bo brakuje tej temperatury maksymalnej. Dopóki nie będzie regulacji, która wprowadzi tę temperaturę, to my jako inspektorzy nie możemy skutecznie reagować, bo żeby wydać decyzję, musi być wyraźna podstawa prawna, art. 6 k.p.a. mówi o tym, że każdy organ w administracji działa

na podstawie i w granicach prawa. No nie ma prawa – to inspektor nie może. Inspektorzy doradzają, próbują podjąć jakieś działania, ale dopóki ustawodawca nie podejmie działań, to my nic nie możemy zrobić, bo my nie mamy inicjatywy legislacyjnej. To też usłyszałem na jednej z Komisji, że jako główny inspektor mógłbym napisać ustawę i ją przynieść do Sejmu. Chętnie bym to zrobił. Jeżeli nastąpi zmiana ustawy o PIP – to czemu nie? Na ten moment my możemy tylko pisać wnioski i postulaty do odpowiednich ministrów, o podjęcie właściwych działań. My nie mamy inicjatywy legislacyjnej, tylko wnioski de lege ferenda o to, żeby dane ministerstwo daną kwestią się zajęło. Oczywiście, jak wiemy, dzisiaj ministerstwo przekazało do opiniowania projekt, w którym ta maksymalna temperatura jest już określona. Każdy organ dostał dziesięć dni na ustosunkowanie się. Więc myślę, że w przyszłym roku będzie już zupełnie inna sytuacja. Ale jeżeli chodzi o nasze reakcje na temperatury, to są zawsze skargowe. Tych skarg było – nie pamiętam – chyba ok. 464, mniej więcej taki rząd. Jak będzie wyraźna podstawa prawna, będziemy reagować. Też proszę zwrócić uwagę, że my będziemy bardzo mocno się koncentrować na skargach – jeśli chodzi o temperaturę. Tu będziemy zwracać szczególną uwagę.

Z tym słowem „skok” – powiem szczerze, że nie zwróciłem uwagi. Dla mnie skok w BHP nie kojarzy się z żadnym SKOK-iem. Ale jeżeli ta nazwa się źle kojarzy, to oczywiście zwrócę uwagę okręgowemu inspektorowi w Katowicach, żeby ją zmienił na niebudzącą kontrowersji, bo jakby nie miałem takiej świadomości. Więc tutaj możemy... Sześć lat to trwa – tu podpowiada dyrekcja. Ale jeżeli to budzi kontrowersje, to możemy zmodyfikować nazwę. Ja nie widzę problemu. Dla mnie skok to skok. Ale OK. Bardziej mi się kojarzy z przeskakiwaniem. Ale to nie chcę tutaj... Dla mnie nie ma problemu. To nie jest kwestia...

Jeżeli chodzi o kontrole strażników gminnych i miejskich – to też jest temat własny. Jeżeli okręgowy inspektor w Katowicach uznał, że jest to właściwy temat, a ma przyznaną autonomię, to musiały być przesłanki, które zadecydowały o tym, że tym tematem się zajął. Ja po roku go rozliczę z efektów tej kontroli, więc będę wiedział, czy było zasadne skierowanie inspektorów pracy do tych czynności kontrolnych, czy nie. Zakładam, że okręgowy inspektor jest na tyle racjonalny, że miał przesłanki skłaniające ku temu, żeby tym tematem się zająć.

Potem mamy kontrolę prowadzenia działalności, umów o pracę. Z przykrością wysłuchałem. Mam wrażenie, że rzecznik prasowy nigdy nie użył takich słów, że powodem zamiany B2B na umowę o pracę ma być brak współdziałania z inspektorem. To być może jest przekłamanie, bo z jego ust nigdy by takie słowa nie padły. Natomiast rzeczywiście jedną z propozycji, które ja głosiłem, i z koncepcji, które mam, jest to, żeby inspektorzy pracy mieli prawo wydawania decyzji administracyjnych przekształcających umowy cywilnoprawne w umowy o pracę, które są zawierane w warunkach charakterystycznych dla stosunku pracy. Co to oznacza? My jako inspekcja pracy bardzo szanujemy swobodę zawierania umów określoną w Kodeksie cywilnym – my to też często podkreślamy, nie jesteśmy wrogiem pracodawców i przedsiębiorców, my chcemy tylko reagować na te sytuacje, w których dochodzi do patologii i nadużyć. O nic więcej nam nie chodzi. I jeżeli chodzi o ten temat, to jest tylko i wyłącznie nasza propozycja zmiany ustawy o PIP. My nie mamy prawa inicjatywy legislacyjnej, więc w tym zakresie nie mogę się wypowiedzieć.

Natomiast chciałbym jeszcze zwrócić uwagę, że trzeba wdrożyć tzw. dyrektywę platformową, gdzie jest mowa o tym, że trzeba inspektorów pracy wyposażyć w skuteczne narzędzia, jeśli chodzi o nadużywanie umów cywilnoprawnych. Więc ten problem jest, ale tutaj właściwym adresatem do tej kwestii jest MRPiPS, które prowadzi prace nad wdrożeniem dyrektywy platformowej, bo często do nas pada takie pytanie. My nie jesteśmy podmiotem, my jesteśmy przedmiotem. My nie mamy inicjatywy legislacyjnej – jeszcze raz to podkreślam. Natomiast chcę jeszcze raz rozwiać pana wątpliwości – PIP sprawuje nadzór i kontrolę, ale jak państwo widzicie, przy każdym temacie my również podejmujemy działania prewencyjne. My również pomagamy. Chociażby sam fakt, że było 365 tys. porad udzielonych w trakcie kontroli inspektorów, pokazuje, że my nie tylko kontrolujemy, ale i też uczymy. Bo chcemy poprzez edukację podnosić świadomość i kulturę prawną w naszym kraju. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Wioletta Kulpa, bardzo proszę.

Posel Wioletta Maria Kulpa (PiS):

Dziękuję bardzo.

Ja przepraszam, mi umknęła jedna kwestia. Bo rozmawialiśmy tu, na posiedzeniu, jakiś czas temu o podsumowaniu tej akcji kampanii edukacyjnej „Legitna praca” i ja pisałam do państwa pismo w kontekście nieobejmowania tylko dużych ośrodków miast taką kampanią, ponieważ mniejsze – chociażby stutysięczniki – też potrzebują takich działań edukacyjnych, szczególnie w klasach maturalnych, jeśli mówimy o szkołach średnich bądź technikach. Czy w związku z tym państwo zamierzacie... Bo mówił pan o jakiejś współpracy z MEN. Czy w związku z tym to też będzie obejmowało jakieś działania edukacyjne w szkołach przez program „Legitna praca”?

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Czy jeszcze ktoś ewentualnie?

Bardzo proszę, panie ministrze.

Główny inspektor pracy Marcin Stanecki:

Tak, no chcemy. Właśnie po to nawiązaliśmy współpracę z MEN, żeby dotrzeć do jeszcze szerszego kręgu. Rozmawialiśmy z ministerstwem na ten temat, żebyśmy trafiali pod przyśłowiowe strzechy, żebyśmy trafiali z naszą akcją do każdej szkoły na wsi, w małej miejscowości, żeby oni sami przekazywali to do szkół i zachęcali, bo jak MEN przekaże komunikat, że są akcje PIP, że można zaprosić inspektora pracy, który opowie i przeszkoli nauczycieli, żeby umieli opowiadać o prawie pracy, to wydaje mi się, że poprzez takie działania trafimy wszędzie. I taki nam cel przyświeca. Nie tylko duże miasta, ale trafienie po prostu wszędzie. Mam nadzieję, że MEN nas nie zawiedzie i dotrzyma słowa – i te nasze akcje trafią wszędzie. To chcemy zrobić. Tu mogę zapewnić panią poseł, że taka jest nasza idea. W stu procentach się z panią poseł zgadzam. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję. Stwierdzam, że porządek dzienny został wyczerpany.

Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję.